

## **OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI AKROBACJI LOTNICZEJ AEROKLUBU POLSKIEGO**

W związku z pojawiającymi się coraz liczniej niejasnościami i chęcią ich wykorzystania podczas Zjazdu Aeroklubu Polskiego do partykularnych celów, pragnę oświadczyć, że:

- Komisja Akrobacji AP w trosce o przyszłość tej chyba najbardziej nie doinwestowanej dyscypliny w AP podjęła świadome decyzje przekazania odpłatnego sprzętu do aeroklubów, gdzie samoloty bazują, ten sport jest uprawiany, jest kadra mająca uprawnienia i chęć do szkolenia, w szczególności szkolenia młodzieży (np. tegoroczne powstanie Młodzieżowego Ośrodka Szkolenia w Akrobacji Lotniczej w Poznaniu)
- Wszystkie podjęte przez nas decyzje są jawne i transparentne, podjęte kolegialnie po konsultacjach na Komisji Akrobacji przy udziale tak znanych i poważanych pilotów na Świecie jak min. śp. Helmut Staś czy też - Ryszard Kasperek – legendy Polskiej Akrobacji. Decyzja o sprzedaży sprzętu akrobacyjnego była jednomyślna. Protokoły są do wglądu, wraz z wnioskiem Komisji do Zarządu AP,
- Sprzedaż tych samolotów poprzedzona była gorącą dyskusją w czasie sesji Zarządu AP i wydawało się, że wyjaśniliśmy wszystkie problemy.
- Publikowana analiza sprzedaży samolotów została dokonana na życzenie Pana Dankowskiego (?!) przez zwalnianego pracownika AP - Pana Wandla, bez wiedzy Zarządu i swoich przełożonych. Nie możemy się z nią w pełni zgodzić przede wszystkim z następujących powodów:
  - o Została wykonana przez pracownika nie mającego potwierdzonych uprawnień do wyceny sprzętu lotniczego
  - o Przyjęte współczynniki” nowoczesności od 0,85 do 0,9 dla trzydziestoletnich samolotów to duża przesada,
  - o Wartości samolotów są zawyżone, gdyż brane były z kosztów zakupu przez APRL
  - o Nie wzięto cen rynkowych tych samolotów, ani polskich ani światowych, ceny zaproponowane przez nas były kompromisem wyceny AP i cen na rynku.
- Do oceny wyceny nie wzięto najważniejszego zapisu, tj. że sprzedaż nastąpi: „pod warunkiem należytego utrzymywania samolotów w ciągłej zdolności do lotów, odpowiednio do stanu technicznego, z rezerwą dla Kadry Narodowej – co najmniej 30 godzin rocznie” dla samolotów akrobacyjnych i „co najmniej 50h rocznie” na samolocie przeznaczonym do holowania szybowców akrobacyjnych i co najważniejsze ROCZNIE ! | od roku do 12 lat w zależności od egzemplarza.
- Jeżeli weźmiemy pod uwagę nawet przytoczone przez Pana Wandla wartości wyceny i odejmiemy 30h razy wartość „suchego” samolotu akrobacyjnego (tj. 1000-1200 PLN Zlin-50 i 1500-2000 PLN Extra-300) i przemnożymy przez ilość

lat rezerwy dla KN - to po odjęciu okaże się, że bez żadnych zniżek (uchwała ZAP o 40%) Aeroklub Polski, konkretnie Komisja Akrobacji wykorzystując przyznany resurs odzyska w pełni wartość sprzedanych samolotów.

- Dodatkowo AP nie ponosiło nigdy cen napraw bieżących, obsługi, ale było obciążone etatami nadzorującymi naloty, resursy itd. W takim rozwiązaniu ta przypadłość nie występuje.

Konkludując moje wystąpienie zwracam uwagę, że Komisja Akrobacji majątek AP zabezpieczyła na okres minimum 8 do 12 lat, obciążając Biuro ZAP, jednocześnie uzyskując możliwość wykorzystania w/w sprzętu dla Kadry Narodowej na tak długi okres i wszelkie próby zdyskredytowania naszych decyzji lub doszukiwania się afer nie są zasadne.

Przewodniczący  
KOMISJI AKROBACJI LOTNICZEJ  
Stanisław Szczepanowski